

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XXII (2025), Nr 3
s. 137-161
doi: 10.36121/awlodarczyk.22.2025.3.137

Arkadiusz Włodarczyk
ORCID: 0000-0003-2263-2474
(Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie)

Termin *sport* i jego pojmowanie w polskim piśmiennictwie (literatura, słowniki, prasa) do połowy XIX wieku

Streszczenie: Współcześnie sport wraz z rekreacją, wychowaniem fizycznym, turystyką i rehabilitacją ruchową stanowią formy uczestnictwa w kulturze fizycznej. Analiza polskich źródeł drukowanych z pierwszej połowy XIX w. wykazała, że tego pojęcia po raz pierwszy użyto w polskim piśmiennictwie już w 1806 r., jednak nie w kontekście nawiązującym do kultury fizycznej, lecz w znaczeniu „żartu”. Więcej kontekstów znaczeniowych pojęcia *sport* podał ponad 20 lat później w swoim dziele Krystyn Lach Szyrma, natomiast do lat pięćdziesiątych XIX w. odnaleziono kilkadziesiąt źródeł, w których używano słowa *sport* w różnym kontekście. Najwięcej razy to słowo pojawiało się w opisach wyścigów konnych, podkreślano także, że zjawisko *sportu* wywodzi się z Anglii i jest nieodłącznym elementem wychowania *gentlemana*. W wyniku przeprowadzonej analizy w polskich źródłach drukowanych udało się zidentyfikować kilka znaczeń pojęcia *sportu*: jako gra, igraszka, zabawa, rozrywka, igrzysko, pośmiewisko (z kogoś), żart, a także jako rozrywki wiejskie, do których zaliczono polowanie i rybołówstwo. W źródłach odnaleziono również wyrazy pochodne od słowa *sport*, spośród których najczęściej używanym był *sportsman*.

Słowa kluczowe: sport, etymologia, semantyka, kultura fizyczna, literatura i prasa polska I poł. XIX w., źródła drukowane

The term *sport* and its understanding in Polish literature (literature, dictionaries, press) until the mid-19th century

Annotation: Nowadays, sport with recreation, physical education, tourism and physical rehabilitation constitute forms of participation in physical culture. An analysis of Polish printed sources in the first half of the 19th century has shown that the term was first used in Polish writing as early as 1806, but not in a context referring to physical culture, but in the sense as a 'joke'. More meaningful contexts for the term *sport* were given more than 20 years later in his work by Krystyn Lach Szyrma, while by the 1850s dozens of sources were found in which the word *sport* was used in various capacities. The word appeared most

frequently when defining horse racing, and it was also emphasised that the phenomenon of sport originated in England and was an integral part of a gentleman's upbringing. As a result of the analysis in Polish printed sources, it was possible to identify several meanings of the term sport: as a game, play, amusement, entertainment, games, a laugh (at someone), a joke, and as a rural pastime, which included hunting and fishing. Derived words from the word sport were also found in the sources, of which sportsman was the most used.

Keywords: sport, etymology, semantics, physical culture, Polish literature and press in the first half of the 19th century, printed sources

Wstęp

Etymologii słowa *sport* należy doszukiwać się w językach romańskich, gdzie pojawiło się określenie *disportae*, docelowo oznaczające przenoszenie się poza bramy obwarowań lub murów miejskich, by oddać się grze czy też zabawie. W tym kontekście zostało ono przeniesione do Anglii w drugiej połowie XI w. w efekcie najazdu posługujących się językiem francuskim Normanów. Z czasem ze słowa *disport* lub *desport* wykształciło się słowo *sport*, które w drugiej połowie XVIII w. zaczęło rozpowszechniać się na obszarze Europy kontynentalnej, by trafić w XIX w. na znajdujące się wówczas pod zaborem ziemie polskie¹.

Aktualny stan badań nad terminem „sport” na ziemiach polskich przedstawił Dobiesław Dudek w pracy zatytułowanej *Pojęcie sportu w polskiej tradycji terminologicznej do 1914 r.*, w której odniósł się do narodzin sportu na ziemiach polskich pod zaborem, przybliżył ówczesne arystokratyczne rozumienie i wizję sportu polskiego, a także ukazał ewolucję społeczno-kulturową sportu i dyscyplin sportowych, podając najstarsze przekazy źródłowe, dotyczące sportu we wszystkich trzech zaborach. Informacje te D. Dudek uzupełnił i zaktualizował w monografii pt. *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do 1939 roku*². Wspomniany D. Dudek opracował także istotne dla recepcji sportu na ziemiach polskich zestawienie źródeł prasowych do dziejów kultury fizycznej z lat 1795-1939, w którym uwzględnił czasopisma, kalendarze i jednolitości z zakresu sportu, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz turystyki i krajoznawstwa³.

Innym współczesnym polskim badaczem, który rozpatrywał pojęcie sportu w ujęciu historycznym był Wojciech Lipoński. W swoich publikacjach: *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, *Rochwist i palant: studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej* oraz *Humanistyczna encyklopedia sportu*, zaprezentował genezę i ewolucję pojęcia sportu w kontekście międzynarodowym, a także wskazał najstarszy dotychczas znany polski przekaz źródłowy, datowany na

¹ W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 261-262.

² D. Dudek, *Pojęcie sportu w polskiej tradycji terminologicznej do 1914 r.* [w:] *Z wybranych zagadnień metodologii i organizacji kultury fizycznej oraz rehabilitacji i turystyki w Polsce*, red. J. Dżereń, Płock 2011, s. 55-81; D. Dudek, *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do 1939 roku*, Kraków 2018, s. 119-208.

³ D. Dudek, *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1795-1939. Czasopisma, kalendarze, jednolitości*, Kraków 2008.

1858 r., w którym użyto słowa *sport*⁴ w znaczeniu czynnościowym (kinetycznym) związanym z wyścigami konnymi⁵.

W wyniku przeprowadzonych badań źródłowych odnaleziono nowe informacje, dotyczące wprowadzenia i rozumienia pojęcia *sportu* na ziemiach polskich do połowy XIX w., które rzucają nowe światło na aktualny stan wiedzy na temat tego zagadnienia. Celem niniejszego artykułu jest uzupełnienie aktualnego stanu badań w zakresie terminu *sport* i jego semantyki, a także w jakich kontekstach go używano na ziemiach polskich w pierwszej połowie XIX w., które w opinii autora przyczyni się do poszerzenia wiedzy o dziejach rodzimej historii kultury fizycznej.

Do napisania artykułu wykorzystano metodę historyczną, polegającą na wyszukiwaniu źródeł historycznych z epoki, odnoszących się do poruszanej problematyki, a następnie poddaniu ich krytycznej selekcji i analizie oraz metodę filologiczną, która polega na odczytywaniu i interpretacji znaczenia języka, w którym zostało spisane źródło historyczne oraz ustalaniu faktów na podstawie danych językowych. Materiał źródłowy stanowiły relacje z podróży, słowniki, prasa oraz inne dzieła polskojęzyczne wydane do końca pierwszej połowy XIX w.

Pierwsza część artykułu dotyczy europejskiej genezy pojęcia *sport*, w drugiej części ukazano początki rozumienia pojęcia *sportu* na ziemiach polskich, a w części trzeciej przedstawiono upowszechnienie tego słowa w polskiej prasie okresu zaborów do połowy XIX w. Ostatnią część stanowi podsumowanie, w którym zestawiono analizowany materiał, oraz sprecyzowano, kiedy po raz pierwszy na ziemiach polskich użyto słowa *sport* i w jakim znaczeniu. Podjęto także próbę określenia, w jakich źródłach drukowanych pojawiało się ono najczęściej oraz w jakich kontekstach i przez kogo było głównie używane. W tekście słowo *sport* zapisano kursywą, aby podkreślić historyczność pojęcia i zjawiska. W cytatach zamieszczonych w tekście zachowano pisownię i składnię oryginału.

⁴ W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 260-269; Idem, *Rochwist i palant: studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej*, Poznań 2004, s. 198-216; Idem, *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa 1987, s. 312-314. Autorem tego najstarszego znanego dotychczas przekazu jest Konstanty Gaszyński:

„Polska w drodze postępu kołem leci chryżem,
Stanęliśmy na równi z Anglią i Paryżem,
Mamy wyścigi konne, sport wzmagą się wszędzie,
A jeśli rząd pozwoli i Jockey Club będzie”.

Zob. K. Gaszyński, *Wyścigi konne w Warszawie. Obrazek dramatyczny w 2ch częściach napisany wierszem*, Kraków 1858, s. 7.

⁵ Użycie słowa *sport* przez Gaszyńskiego można rozpatrywać jako drogę do współczesnego rozumienia konceptu i próby zdefiniowania *sportu*, który obecnie oznacza „...z założenia pokojowe współzawodnictwo, którego istotę stanowi indywidualna bądź zespołowa rywalizacja (wg określonych reguł) prowadzona zgodnie z zasadami fair play oraz dążenie do osiągania jak najlepszych wyników, podejmowane także m.in. w celu rekreacji i doskonalenia własnych cech fizycznych; wobec wieloznaczności pojęcia sport jest to tylko jedna z możliwych definicji”. Zob. *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 25, Warszawa 2004, s. 454. Bardziej rozbudowane definicje terminu sport można odnaleźć np. w: W. Lipoński, *Mała encyklopedia sportu*, t. 2 L-Z, Warszawa 1986, s. 440-441; Idem, *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa 1987, s. 312-314.

Europejska geneza pojęcia sport

Dla lepszego zrozumienia zjawisk związanych z pojęciem *sportu* w polskiej tradycji językowej, przypomnieć należy najważniejsze uwarunkowania europejskiego dziedzictwa w tym zakresie. Jak już wspomniano we wstępie, etymologii słowa *sport* należy doszukiwać się w językach romańskich. W momencie ich wyodrębniania, słowo to stopniowo ewoluowało i miało wiele wariantów; przykładowo w języku starofrancuskim pojawił się rzeczownik *deport* lub *desport* (ale też *disporte* i *depport*), w liczbie mnogiej *desporz* (od czasownika *deporter* „zabawić się, rozluźnić, odpocząć”), mający dwa znaczenia: wygląd sylwetki, ciała (jak ktoś „się nosi”) lub przyjemność, rozrywkę, zabawę⁶. W ogólnym znaczeniu było to wypełnienie czasu wolnego, bliskie łacińskiemu słowu *otium* i w pewnym sensie związane ze świętem – *holy day*, *holiday* w kontekście przełamania rutyny dnia codziennego. W języku hiszpańskim były to *deporto*, *deportivo*, *deportista*, włoskim *diporto*, natomiast w portugalskim *desporto*/*desportivo*, *esporto*/*esportivo*⁷.

W tym kontekście znaczeniowym starofrancuskie słowo *disporte* lub *desporte* trafiło do Anglii po najeździe posługujących się właśnie językiem francuskim Normanów w 1066 r. Jak podkreśla W. Lipoński, przez prawie 200 lat językiem urzędowym dworu i elit angielskich był francuski. Kwestią czasu było zatem, by ten język zaczął mieszać się ze staro-, a następnie średnio-angielskim. W konsekwencji nastąpiło wyodrębnienie się dwóch kontekstów znaczeniowych słów *disporte* (*desporte*): pierwszy – bliższy francuskiego oryginału był *disport*, oznaczający do dziś w języku angielskim rekreację fizyczną lub rozrywkę, drugi zaś – po odrzuceniu prefiksu *di* (*de*) – średnioangielskie *sporte*, a następnie, po zaniku sufiksu – *e*, wyraz *sport*. Wspomniany W. Lipoński wskazuje, że pierwsze znane użycie słowa *sport* w średnio-angielskiej formie *sporte* pochodzi z 1440 r.⁸ By uzupełnić te informacje należy dodać, że jeden z najstar-

⁶ Tłumaczenie na podstawie słowników on-line: <http://micmap.org/dicfro/search/dictionnaire-godefroy/deport> i <https://www.cnrtl.fr/definition/deporter>, wykonała prof. dr hab. Teresa Giermak-Zielińska.

⁷ W. Lipoński, *Historia sportu...*, s. 261. O etymologii i semantyce słowa *sport* oraz terminów związanych z kulturą fizyczną zob. także: A. Arcangeli, *The Purpose of Sport* [w:] *A Cultural History of Sport in Renaissance*, red. A. Arcangeli, London 2021, s. 23-28; M. Huggins, *The Purpose of Sport* [w:] *A Cultural History of Sport in the Age of Enlightenment*, red. R. von Mallinckrodt, London 2021, s. 31-33; M. Huggins, *Introduction* [w:] *A Cultural History of Sport in the Age of Industry*, red. M. Huggins, London 2021, s. 11-14; J. Olivera-Betrán, X. Torredadella-Flix, *Del sport al deporte. Una discusión etimológica, semántica y conceptual en la lengua castellana*, „Revista Internacional de Medicina y Ciencias de la Actividad Física y el Deporte”, 2015, 15 (57), s. 61-91; H. Dan, *A Research into the Etymology and Its Original Acceptation of “Sport”*, „Sports & Science”, 2006, 1, s. 36-38, 51; M. A. Ezquerro, *El deporte y los términos deportivos* [w:] *Il linguaggio dello sport, la comunicazione e la scuola*, red. B. Hernán-Gómez Prieto, Milan 2009, s. 149-166; S. G. Blanco, *Origen del concepto «deporte»*, „Aula”, 1994, 7, s. 61-66; J. Luitzen, T. Kemmeren, P. Delheye, *The Introduction and Meaning of the Word Sport in the Netherlands, 1647-1910*, „The International Journal of the History of Sport”, 2015, 32 (11-12), s. 1416-1436.

⁸ *Ibidem*, s. 261-262. Zanim jednak do Anglii trafiło starofrancuskie *disporte* (*desporte*), w języku staro i średnioangielskim istniały słowa, którym badacze problematyki nadali znaczenie sportu i szeroko pojętej rozrywki, gry czy zabawy. Przykładowo wyraz *gliw* i pochodne, jak *gleów*, *glig* oznaczały żart, szyderstwo, dowcip, kpinę lub też jakąkolwiek czynność mającą na celu zabawę, grę, rozrywkę czy też sport. Z kolei np. *bismar-gleó[w]* oznaczał niestosowny i haniebnny sport, a *gliwgeorn* lubiący sport. Inne określenia to rzeczownik *gamen* – radość, wesołość, rozrywka, sport, gra; *hyhtplega* czy też *lác*, oznacza-

szych odnalezionych przekazów, w którym użyto słowa *desport* (tu w liczbie mnogiej *desporz*) w znaczeniu „przyjemności” pojawia się w napisanej w języku starofrancuskim około 1175 r., anglo-normańskiej aleksandreidzie (rodzaju romansu poświęconego Aleksandrowi Macedońskiemu)⁹ autorstwa Tomasza z Kent, zatytułowanej *Le roman de toute chevalerie*, który cytuję w oryginale:

„Coment Alisandre ferma un chastel.
Ore agrege la dolor e descret le conforz
Del respons qu'il ad oy de ses hommes
morz,
Tramet pur son barnage qu'il doute les
porz.
Les rochers i sount grantz, les chemins mult
torz.
Un chastel 1 ferme, les murs en fist forz,
E porte ses faucons pur ruer as porz.
Vit le pais mult bel, les veignes e les orz,
Riche de vitaille e aisé de **desporz**".

„Jak Aleksander zbudował zamek.
Oto wzmagą się [jego] ból i znika spokój
gdy słyszy opowieść o śmierci swych ludzi;
powiada swym baronom, że obawia się
gór,
[bo] są tam wielkie skały i bardzo kręte
ścieżki.
Wznosi więc zamek, otacza go potężnymi
murami,
i wypuszcza sokoły, by latały nad wzgó-
rzami.
Widzi, że kraina jest piękna, ma winnice
i ogrody,
bogata w żywność i sposobna do [wszel-
kich] **przyjemności**”¹⁰.

Z kolei w piśmiennictwie średnio-angielskim, słowo *desport* (*disport*) zostało użyte w formie *dysporte* w powstałym w 1303 r. dziele *Handlyng Synne* angielskiego kronikarza Roberta de Brunne (ok. 1275- ok. 1338). Poniżej podaję cytowany fragment w oryginale oraz w tłumaczeniu na język polski:

jące radosną zabawę i sport. Badacze języka staro i średnioangielskiego twierdzą, że odpowiednikiem sportu, gry, wesołości, zabawy lub festynu był również wyraz *plega*, a pochodzący od niego *plegan* używany był w rozumieniu robienia sobie żartów z kogoś (ang. *make sport of somebody*). Dla innych staro i średnioangielskich określeń i znaczeń łączonych z kulturą fizyczną zob. np. T. Northcote Toller, J. Bosworth, *An Anglo-Saxon Dictionary. Supplement*, Oxford 1921, s. 94, 476; J. R. Clark, *A Concise Anglo-Saxon Dictionary*, Nowy Jork 1916, s. 128, 136, 173, 179, 235; H. Sweet, *The Students Dictionary of Anglo-Saxon*, Oxford 1897, s. 20, 71, 98, 102, 136.

⁹ Więcej o aleksandreidzie zob. R. Stoneman, *The Alexander Romance. From history to fiction*, [w:] *Greek Fiction. The Greek Novel in Context*, red. J. R. Morgan, R. Stoneman, Londyn-Nowy Jork 1994, s. 117-129; J. Baluch, P. Gierowski, *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016, s. 37; K. Nowotka (przekład, wstęp i komentarz), *Fontes Historiae Antiquae XIV: Pseudo-Kallistenes, Romans o Aleksandrze*, Poznań 2014.

¹⁰ Tomasz z Kent, *The Anglo-Norman Alexander (Le roman de toute chevalerie)*, red. B. Foster, London 1976, s. 231. Tłumaczenie na język polski wykonała prof. dr hab. Teresa Giermak-Zielińska.

„And on a day, as fyl to be
 þat seynt lhōn 3af hys charyte,
 þe byssshope Troylē, for cumforte,
 with hym wentē for*. [to O, om. H.] **dys-**
porte,
 To se þe folk þat þyrdyr*. [þyder.] come
 Of many cuntres þat oute were nome”.

„I tego dnia, którego
 Święty Jan rozdawał jałmużnę
 Biskup Troylus, dla swej własnej **przyjem-**
ności,
 Udał się z nim poza miasto/bramy miasta
 Do miejsca, do którego przybyli ludzie
 z wielu krajów”¹¹.

Jak więc widać z zacytowanych źródeł, użyte w liczbie mnogiej starofrancuskie *desporz* oraz średnio-angielskie *dysporte* tłumaczyć wypada na język polski jako „przyjemność”.

W średniowiecznej Anglii ukształtowało się wiele znaczeń słowa *sport*. Według W. Lipońskiego termin ten odnosił się do sytuacji, stanów czy czynności żartobliwych, błahych, a nawet o charakterze erotycznym. Innym znaczeniem było to znane dzisiaj, czyli współzawodnictwo cielesne w celu wyłonienia zwycięzcy w oparciu o reguły i zasady, co odróżnia *sport* od zabawy. Mianem *sportu* Anglicy określali i nadal określają polowania na każde zwierzę z elementami pościgu, a także zabawę lub aktywny wypoczynek związany z rekreacyjnym wysiłkiem fizycznym, którego celem jest poprawa samopoczucia, zdrowia¹².

Prawdopodobnie na obszarze Europy kontynentalnej angielski rzeczownik *sport* zaczął upowszechniać się od drugiej połowy XVIII w. głównie wśród wyższych warstw społecznych i za sprawą ich wyjazdów do Anglii. W piśmiennictwie francuskim pierwsze użycie tego słowa odnotowano w 1828 roku w paryskim miesięczniku „Journal des Haras, des Chasses et des Courses de Chevaux” poświęconym polowaniom i wyścigom konnym. *Sportem* określono polowania, wyścigi (także piesze), walki bokserskie i inne ćwiczenia, które wymagają siły, umiejętności oraz zwinności zarówno ludzi, jak i zwierząt. Wspomniano także o zakładach bukmacherskich oraz że jest to domena wyższych sfer jednocześnie zaznaczając, że nie istnieje odpowiednik słowa *sport* w języku francuskim. W dalszej części artykułu użyto także słowa *sportsman* do określenia każdego entuzjasty sportu, a w znaczeniu potocznym myśliwego¹³.

W podobnym czasie rzeczownik *sport* pojawił się także w piśmiennictwie niemieckim. Autorem pierwszego znanego użycia słowa *sport* był niemiecki książę, ogrodnik, podróżnik i pisarz Hermann von Pückler-Muskau (1785-1871). W latach 1828-1829 odbył podróż do Anglii, Walii, Irlandii i Francji, w trakcie której prowadził dziennik wydany następnie w czterech tomach w latach 1830-1831. W tomie drugim pojawiła się próba wyjaśnienia kim jest *sportsman* oraz czym jest *sport*. Autor napisał, że zarówno *sportsman*, jak i *sport* są tak samo nieprzetłumaczalne, jak *gentleman*, zaś

¹¹ Robert of Brunne's „Handlyng Synne”, A.D. 1303, with those parts of the Anglo-French treatise on which it was founded, William of Waddington's „Manuel des pechiez”, red. F.J. Furnivall, London 1901, s. 223. Więcej o Robertcie de Brunne i jego dziele zob. np. red. K. Sissam, *Fourteenth Century Verse & Prose*, Oxford (1964) [1921], s. 2-3; B. Wilkinson, *The Later Middle Ages in England, 1216-1485*, London 2013 [1969], s. 224.

¹² W. Lipoński, *Historia sportu...*, s. 262-263.

¹³ *Mœurs anglaises. Les sports*, „Journal des Haras, des Chasses et des Courses de Chevaux”, 1828, 1 (3), s. 84-86.

sportsman to nie tylko myśliwy, lecz człowiek, który z pasją i umiejętnością oddaje się wszystkim tego rodzaju przyjemnościom. *Sportem* von Pückler-Muskau określa boks, wyścigi konne, polowanie na kaczki i lisy oraz walki kogutów¹⁴.

W dalszej kolejności, w dwóch następnych podrozdziałach przeanalizowano występowanie słowa *sport* w polskich opracowaniach źródłowych oraz w polskiej prasie zaborowej do końca pierwszej połowy XIX w.

Początki wykorzystania pojęcia *sportu* na ziemiach polskich

W świetle przeprowadzonych badań źródłowych, pierwsze znane użycie słowa *sport* w języku polskim pojawiło się w wydanym w 1806 r. w Wilnie dziele pt. *Sposób łatwy uczenia się czytać po angielsku podług reguł Sheridana i Walkera z niektórymi kawałkami prozą i wierszem* autorstwa niemieckiego pedagoga Benjamina Hausteina (1778-1836), wykładowcy języka niemieckiego i angielskiego na Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. O ile o samym Hausteinie i jego charakterze wypowiadano się na ogół pozytywnie, to poziom prowadzonych przez niego wykładów był rozczarowujący, na co zwrócił uwagę Juliusz Słowacki, który podobnie jak Adam Mickiewicz uczęszczał do Niemca na lektorat¹⁵. Niemniej jednak to właśnie wspomniane wyżej dzieło Hausteina uznaje się za pierwszy podręcznik do nauki angielskiego dla Polaków i to w nim pojawia się po raz pierwsze słowo *sport* w pracy wydanej w języku polskim. Zostało ono jednak przetłumaczone przez autora jedynie jako „żart”, bez innych kontekstów znaczeniowych¹⁶.

Kolejne znane użycie słowa *sport* w polskim piśmiennictwie drukowanym należy wiązać z osobą Krystyna Lacha Szyrmy (1790-1866), który przebywał w Anglii i Szkocji w latach 1820-1824. Szyrma był doktorem filozofii, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, członkiem Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, tłumaczem, pisarzem, a także wychowawcą Adama Konstantego Czartoryskiego (1804-1880), syna Konstantego Adama Czartoryskiego (1773-1860)¹⁷. W 1813 r. ukończył Uniwersytet Wileński. W 1814 r. Adam Jerzy Czartoryski (1770-1861) poszukiwał wychowawcy dla swego bratanka Adama Konstantego, z czym zwrócił się do Ernesta Groddecka (1762-1825), a ten zarekomendował Lacha Szyrmę. Kandydaturę Szyrmy poparł ówczesny rektor Uniwersytetu Wileńskiego – Jan Śniadecki (1756-1830). Groddeck i Śniadecki znali go bowiem i cenili z czasów studiów w Wilnie¹⁸. Prawdopodobnie pewien

¹⁴ H. von Pückler-Muskau, *Briefe eines Verstorbenen. Ein fragmentarisches Tagebuch aus England, Wales, Irland, und Frankreich, geschrieben in den Jahren 1828 und 1829*, t. 2, München 1830, s. 76. Fragment ten napisano w dzienniku z datą 9 października 1828 roku. Więcej o Hermannie von Pückler-Muskau zob. np. E. Petzold, *Fürst Hermann v. Pückler-Muskau in seinem Wirken in Muskau und Branitz*, Leipzig 1874. Książka ta została przetłumaczona na język polski w 2024 roku: E. Petzold, *Książe Hermann von Pückler-Muskau*, tłum. J. Sełewska, Ścinawka Górna, Chociebuż, 2024.

¹⁵ M. Podhajecka, *Lektorzy języka angielskiego w międzywojniu*, Kraków 2021, s. 26-27.

¹⁶ B. Haustein, *Sposób łatwy uczenia się czytać po angielsku podług reguł Sheridana i Walkera z niektórymi kawałkami prozą i wierszem*, Wilno 1806, s. 20.

¹⁷ Więcej o Krystynie Lachu Szyrmie zob. W. Chojnacki, J. Dąbrowski, *Krystyn Lach Szyrma. Syn ziemi mazurskiej*, Olsztyn 1971; J. Antoniewicz, *Krystyn Lach Szyrma, wskrzesiciel „wieści gminnej” i rejestrator starożytności spod Ełku*, „Rocznik Białostocki”, 1961, 1, s. 299-304.

¹⁸ W połowie 1814 r. Szyrma udał się do Puław, a następnie do Sieniawy, by rozpocząć opiekę nad 10-letnim

wpływ na późniejsze zainteresowanie kwestiami związanymi z problematyką sportu mogły mieć zajęcia ze wspomnianym Groddeckiem – ojcem wileńskiej i polskiej nowoczesnej filologii klasycznej, który w swoich rozprawach podejmował zagadnienia związane z grecką agonistyką. Nie wydaje się jednak, by Groddeck używał terminu *sport*, a przynajmniej nie wskazuje na to analiza jego dzieł¹⁹.

Ryc. 1. Pierwsze użycie i tłumaczenie słowa *sport* w polskim piśmiennictwie autorstwa Benjamina Hausteina z 1806 r.

— 20 —		
vogue	publiczna pochwała	wog.
old	stary	old.
bold	śmiały	bold.
gold	złoto	gold.
folk	ludzie	lok.
droll	żartownik	drol.
poll tax	pogłowne	polltax.
roll	rola aktora	rol.
toll	clo	tol.
to stroll	sam i tam biegać.	tu stol.
comb	grzebień	kom.
wont	niechęć	uont.
to ford	inodem iść	tu ford.
sword	szpada	sord.
pork	wieprzowina	porc.
sworn	przysięgły	suorn.
torn	rozdarty	toru.
worn	noszony	uorn.
port	port	port.
fort	forteczka	fort.
sport	żart	sport.
ghost	duch	gost.
most	naywięcey	most.

Źródło: B. Haustein, *Sposób łatwy uczenia się czytać po angielsku podług reguł Sheridana i Walkera z niektórymi kawałkami prozą i wierszem*, Wilno 1806, s. 20.

Adamem Konstantym. To właśnie w związku z dalszą edukacją Adama Konstantego, którego ojciec zdecydował się wysłać na studia do Edynburga, Krystyn Lach Szyrma wyruszył, towarzysząc swemu podopiecznemu do Wielkiej Brytanii. Mimo sugestii Adama Jerzego Czartoryskiego, by w dalszym ciągu zapoznawał się z literaturą klasyczną, Szyrma zainteresował się literaturą i językiem angielskim, z którym zetknął się już w czasie nauki w staromiejskim gimnazjum w Królewcu i którego urokowi od tamtej pory stopniowo ulegał. Dodatkowo podczas pobytu na Wyspach Brytyjskich stał się także popularyzatorem oraz rzecznikiem polskości, czego efektem było wydanie pierwszego zarysu dziejów kultury i literatury polskiej pt. *Letters Literary and Political on Poland*. Zob. W. Chojnacki, J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 33-35; K. Lach Szyrma, *Letters Literary and Political on Poland*, Edynburg 1823; Z. Gołębiowska, *W kręgu Czartoryskich*, Lublin 2000, s. 78.

¹⁹ Patrz więcej: J. Oko, *Seminarium filologiczne Godfrieda Ernesta Grodka*, Wilno 1933; D. Słapek, *Sport i widowiska w świecie antycznym*, Kraków-Warszawa 2010, s. 25-26; D. Słapek, *Badacze i użytkownicy..., czyli agonistyka antyczna w polskiej refleksji naukowej* [w:] *Olimpizm polski*, red. J. Lipiec, Kraków-Warszawa 2019, s. 181-207.

Krystyn Lach Szyrma zapisywał wrażenia z pobytu w Anglii i Szkocji z zamiarem późniejszego wydania drukiem, co zresztą dosyć szybko się urzeczywistniło, bo w 1828 i 1829 r. ukazało się dzieło Szyrmy, *Anglia i Szkocya. Przypomnienia z podróży roku 1820-1824*. Trzytomowe kompendium wiedzy o Anglii i Szkocji przyniosło mu w ojczyźnie ziemie rozgłos i uznanie. W ciągu dwóch lat bowiem nakład został wyczerpany z powodu dość dużego zainteresowania Anglią w tym okresie za sprawą Waltera Scotta i jego romantycznych powieści, a także innych dzieł angielskiej literatury pięknej oraz zachwytów nad potęgą Imperium Brytyjskiego i jej wiodącą cywilizacją²⁰. Wpływy brytyjskie w polskiej kulturze materialnej dostrzegalne były m.in. w urbanistyce, architekturze ogrodów angielskich, rolnictwie, przemyśle. Prócz tego brytyjskość była obecna w polskiej kulturze społecznej, czego przykładem może być chęć wprowadzenia reform instytucji publicznych, idea polskiego kolonializmu, zjawisko ruchu spółdzielczego czy zjawisko anglomanii obejmujące chociażby modę, pojazdy, którymi się poruszano i sprowadzanie do majątków ziemskich bydła i koni rasy angielskiej²¹.

W liczącym 44 rozdziały dziele Szyrma nie pominął kwestii związanych z angielskimi i szkockimi rozrywkami, gram i zabawami. W tomie pierwszym opisał rozrywki ludu szkockiego, obchodzone przez nich święta i panujące zwyczaje, a także grę w golfa, „bieganie na łyżwach”, *curling*, kąpiele morskie. Autor nie poprzestał tylko na krótkim opisie poszczególnych gier i zabaw, ale też zawarł informacje, w jakich miesiącach się je uprawia, ile trwają czy istnieją kluby zrzeszające członków poszczególnych rozrywek oraz jakie korzyści płyną z uprawiania tych aktywności. Przyznał też, że sam zażywał kąpeli morskich, którym, jak pisał: „winienem ocalenie zdrowia a może i życia”²². W dalszej kolejności Szyrma z dokładnością opisuje uczestnictwo w roli widza w wyścigach konnych w Dumfries. Wspomina przy tym o innych sławnych ośrodkach wyścigowych, zakładach towarzyszących gonitwom, oraz że jest to ulubiona rozrywka Anglików²³. Nie używa jednak w żadnym miejscu słowa *sport*, nazywając wyścigi zabawą lub rozrywką.

W tomie drugim Szyrma do rozrywek wiejskich zaliczył polowania, łowienie ryb, przejażdżki konne i przechadzki oraz pływanie łódką po stawie. W kontekście

²⁰ Więcej o trzytomowym dziele K. Lacha Szyrmy zob. W. Chojnacki, J. Dąbrowski, *op.cit.*, s. 67, 182-187; Z. Gołębiowska, *op.cit.*, s. 78-79.

²¹ Patrz więcej: M.A. Łukomska, *Mit Wielkiej Brytanii w literackiej kulturze polskiej okresu rozbiorów*, Łódź 2016, s. 255-353.

²² K. Lach Szyrma, *Anglia i Szkocya. Przypomnienia z podróży roku 1820-1824 odbytey*, t. 1, Warszawa 1828, s. 253-260.

²³ *Ibidem*, s. 285-288. „Odbywają się one prawie w każdym hrabstwie raz na rok. Głównym ich celem iest poprawa chowu koni, i im to szczególniey winniśmy ową piękną i tak pokupną rasę koni angielskich. Nayznacznieysze wyścigi odbywają się w *Duncastle* dla północney Anglii, a w *Newmarket* dla południowej. Sławne są także w *Ascot-Heath* pod Londynem [...] Oprócz tego, wyścigi daią ieszcze pochop do ulubionych temu narodowi zakładów za iednym lub drugim koniem. Zakłady takowe robią się zwykłe między kilką osobami, i dochodzą często do ogromnych summ [...] Wiadomo, że wyścigi konne są bardzo ulubioną zabawą w Anglii, i cudzoziemiec dziwić się musi, iak tak płonna na pierwsze weyrzenie rozrywka tyle ludzi zwabiać może. Wszelako, dość bydź na nich raz, aby się przekonać, że ta zabawa, lubo iest czczą pod względem pożytku, nie iest nią pod względem przyiemności.”

polowań, Szyrma, wracając do Edynburga natknął się na myśliwych, urządzających łowy na lisa, co stało się kanwą do dokładnego opisu tego typu polowania. Przy tej okazji autor dzieli się osobliwą uwagą: „Jako nic w tamtym kraiu nie może być bez klubu, tak i polowanie ma klub *Caledonian Hunt*”. Na marginesie tego fragmentu rozważań należy stwierdzić, iż Szyrma doskonale zdawał sobie sprawę, że angielska tradycja kultury ciała związana jest ze specyficznym systemem zrzeszeń zwanych angielskimi klubami²⁴.

W ostatnim tomie, do rozrywek mieszkańców Londynu Szyrma zaliczał: „kułakowanie (boxing)”, bitwy kogutów oraz szczucie psów i byków. Te dwie ostatnie stają się przedmiotem krytyki polskiego uczonego, który określa je mianem nieludzkich zabaw²⁵. Mimo, że Krystyn Lach Szyrma w czasie swojego pobytu w Anglii i Szkocji wielokrotnie był świadkiem wydarzeń, które z powodzeniem mógł zaliczyć do angielskiego sportu, ani razu nie używa w swym dziele słowa *sport*²⁶. Czy oznacza to, że ten światły intelektualista nie znał tego pojęcia? Analiza dalszego dorobku Krystyna Lacha Szyrmy pozwala stwierdzić, że wręcz przeciwnie.

Po powrocie z Wysp Brytyjskich Szyrma osiadł w Warszawie, gdzie został wykładowcą języka angielskiego w działającej w latach 1826-1831 Szkole Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego²⁷. By ułatwić studentom naukę, Szyrma przygoto-

²⁴ K. Lach-Szyrma, *Anglia i Szkocja. Przypomnienia z podróży roku 1820-1824 odbytych*, t. 2, Warszawa 1828, s. 3-4, 28-30.

²⁵ K. Lach-Szyrma, *Anglia i Szkocja. Przypomnienia z podróży roku 1820-1824 odbytych*, t. 3, Warszawa 1829, s. 132-133: „(...) o kułakowaniu (boxing), do której wyzwoloney sztuki są tam podług najlepszej metody urządzone szkoły, celujący wychowawcy otrzymują publicznie kosztowne nagrody, a wysłużeni w boxach doży wotne pensye; tu wspomniałbym o krwawych bitwach kogutów, o szczwaniu psów i byków, o których tyle razy w gazetach czytać się zdarza, a pospólstwo wyższe i niższe upatruie w nich rozkosz; gdybym nie wiedział, że takowe czcze i nieludzkie zabawy, iako nie czynią zaszczytu ludowi angielskiemu, tak nieprzyniosłyby żadney przyjemności i pożytku dla czytelników”.

²⁶ Prawdopodobnie najstarsze użycie słowa *sport* w polskiej literaturze podróżniczej pochodzi z 1851 r., kiedy to w wileńskim czasopiśmie „*Athenaeum*” ukazał się fragment wspomnień z podróży do Anglii autorstwa Teodora Tripplina (1812-1881). W rzeczonym fragmencie znajduje się wiersz w języku angielskim, a jego ostatnie wersy brzmią:

Oh! do not fear the dreadful word
Of perpetuum mobile,
Do rather shreak the pleasing sport,
Of perpetuum stabile!

Nie został on jednak przetłumaczony na język polski, można więc podejrzewać, że niewielu czytelników go zrozumiało. Zob. T. Tripplin, *Przemysł i literatura w Anglii*, „*Athenaeum*”, 1851, t. V, s. 8. Więcej o T. Tripplinie – powstańcu listopadowym, uczestniku walk o niepodległość we Włoszech i w Serbii, a także doktorze medycyny, pisarzu i jednym z prekursorów polskiej literatury fantastycznonaukowej zob. np. Tripplin Teodor 1813-1881, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski – przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 4 (S-T), red. A. Polakowska, H. Gacowa, Warszawa 2003, s. 266-267.

²⁷ Patrz więcej: W. Chojnacki, J. Dąbrowski, *Krystyn Lach Szyrma...*, s. 60-68; *Lista imienna członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie w styczniu 1829 roku*, Warszawa 1829, s. 7. Więcej o przyjęciu Szyrmy do Towarzystwa i wygłoszeniu tam pierwszego referatu zob. J.U. Niemcewicz, *Zagajenie posiedzenia*, „*Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk*”, t. XXI, 1830, s. 207, 221. W tamtym czasie czyniono także starania o utworzenie w Warszawie uczelni ogólnotechnicznej, o co zabiegał Stanisław Staszic (1755-1826). Po uzyskaniu zgody od władz carskich, 4 stycznia 1826 r. odbyło się uroczyste otwarcie Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego. Uczelnia działała do 1831 r., kiedy to w związku z powstaniem listopadowym została zamknięta. Do tradycji Szkoły Przy-

wał i wydał w 1828 r. podręcznik pt. *Xiążka wypisów angielskich z słownikiem ułożona przez K.L.S. dla użytku młodzieży Instytutu Politechnicznego*. Miało ono na owe czasy charakter pionierski, ponieważ, jak sam autor podkreślił w przedmowie, dotychczas wydano dwie książki do nauki języka angielskiego, a ich forma i treść pozostawiały wiele do życzenia. Publikacja Szyrmy została podzielona na osiem rozdziałów: *Detached Sentences, Anecdotes, Celebrated Characters, Moral Extracts, Dialogues, Letters, Mercantile Expressions, Weights and Measures, Commerce, Arts, and Sciences* oraz *Poetry*. Struktura poszczególnych rozdziałów była bardzo podobna. Najpierw, w zależności od tematyki był podawany dłuższy tekst, zdanie lub sentencja, a bezpośrednio pod nim przetłumaczone trudniejsze wyrazy, kluczowe dla jego zrozumienia. Z kolejnymi rozdziałami wyrazów tych ubywało. Ostatnią część dzieła stanowi słownik wyrazów angielskich, który początkowo stanowił całość z wypisami, a następnie został wydany jako osobny tom. Warto zaznaczyć, że autor opracował książkę, opierając się wyłącznie na materiałach, które na jego prośbę sprowadzono bezpośrednio z Anglii. Oprócz podstawowej funkcji, jaką miała pełnić, czyli nauki języka, była także magazynem pożytecznych wiadomości, zawierała informacje o angielskiej kulturze i obyczajach oraz zasady filozofii moralnej²⁸.

W kontekście rozważań o rozumieniu pojęcia sportu na ziemiach polskich, pozycja ta ma fundamentalne znaczenie, bowiem to właśnie tam pojawił się wyraz *sport* i jego pochodne wraz z tłumaczeniem w zależności od kontekstu obyczajowego. Już w rozdziale drugim zatytułowanym *Anecdotes* w tekście o Madame de Staël von Holstein²⁹ wyraz *sport* przetłumaczony został jako „rozrywka”³⁰. Kolejne użycie słowa *sport* można odnaleźć w tekście pt. *Dialogue' between Franklin and the Gout* (Dialog Franklina z Podagrą)³¹. Tym razem zwrot *to sport* został użyty w znaczeniu „żartować, nawiązywać sobie”³². Wyraz *sport* pojawił się także w rozdziale siódmym w tekście zatytułowanym *Flowers portrayed in lively colours* (Kwiaty przedstawione w żywych kolorach)

gotowawczej do Instytutu Politechnicznego nawiązuje Politechnika Warszawska. Więcej o działalności szkoły zob. A. Ulmer, I. Koptoń-Ryniec, *Politechnika Warszawska: historia i tradycja w zarysie*, Warszawa 2023, s. 11-14.

²⁸ Zob. K. Lach Szyrma, *Xiążka wypisów angielskich z słownikiem ułożona przez K.L.S. dla użytku młodzieży Instytutu Politechnicznego*, Warszawa 1828, s. I-VI; W. Chojnacki, J. Dąbrowski, *Krystyn Lach Szyrma...*, s. 66-67, 186-189.

²⁹ Właśc. Anne-Louise Germaine Necker (1766-1816) – francuska powieściopisarka, publicystka i profoteministka. Więcej o jej życiu i działalności zob. np. K. Popowicz, *Madame de Staël*, Warszawa 2013.

³⁰ K. Lach Szyrma, *Xiążka wypisów angielskich...*, s. 16-17: „Madame Rilliet, who has written an account of the infancy of Madame de Staël, with whom she was very intimate, describes her at the age of eleven, as not engaging in the usual sports of children (...)”, co w tłumaczeniu na język polski oznacza: „Madame Rilliet, która napisała relację z dzieciństwa Madame de Staël, z którą była bardzo zżyta, opisuje ją w wieku jedenastu lat jako nie angażującą się w typowe zabawy dziecięce (...)”.

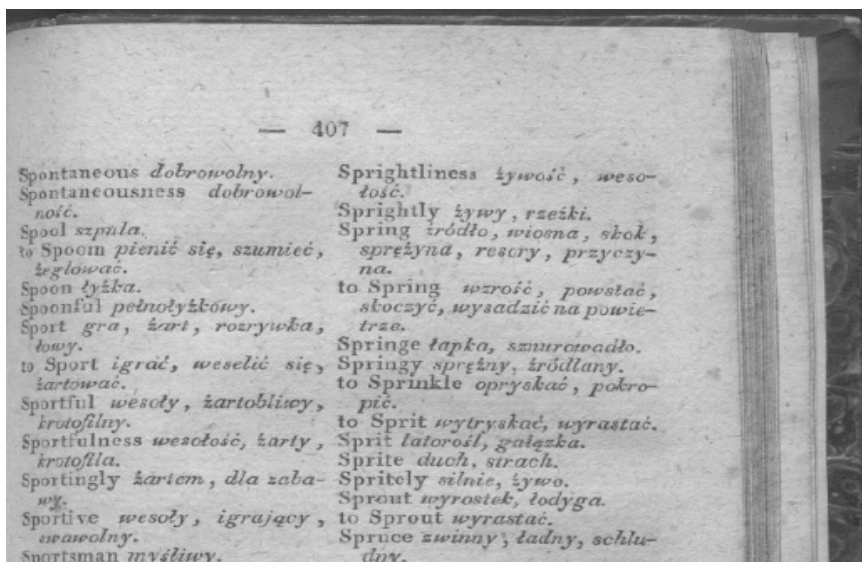
³¹ Tekst ten został napisany przez Benjamina Franklina (1706-1790). Uważany za jednego z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych. Franklin obudził się 22 października 1780 r. z atakiem podagry, czego konsekwencją było napisanie wspomnianego dialogu. Zob. M. Mikhael, C. Siva, „*Dialogue Between Franklin and the Gout*” *Reexamined*, „*Clinical Medicine & Research*” 2023, 21 (4), s. 196-200.

³² K. Lach Szyrma, *Xiążka wypisów angielskich...*, s. 97: *Franklin*. —How can you so cruelly sport with my torments? (Jak możesz tak okrutnie zabawiać się moimi udrami?). *Gout*. —Sport? I am very serious. (Zabawiać się? Jestem bardzo poważna.)

w znaczeniu zabawy, rozrywki, wypoczynku³³. W rozdziale ósmym, gdzie zamieszczono wybrane utwory poetyckie lub ich fragmenty, również pojawiło się odniesienie do wyrazu *sport*, tym razem w formie *sporting on*, rozumianym jako zabawa³⁴.

Więcej znaczeń słowa *sport* i jego pochodnych znajduje się w drugiej części dzieła Szyrmy – słowniku do wypisów. Podaje *in extenso* ten fragment: „*Sport* gra, żart, rozrywka, łowy. *To sport* igrać, weselić się, żartować. *Sportful* wesoły, żartobliwy, krotofilny. *Sportfulness* wesołość, żarty, krotofila. *Sportingly* żartem, dla zabawy. *Sportive* wesoły, igrający, swawolny. *Sportsman* myśliwy”³⁵. Na marginesie należy wspomnieć, że w dziele Hausteina pojawiło się także słowo polowanie, ale przetłumaczone jako *chase*, a nie jako jedno ze znaczeń pojęcia *sport*.

Ryc. 2. Tłumaczenie słowa *sport* i jego konteksty znaczeniowe autorstwa Krystyna Lacha Szyrmy z 1828 r.



Źródło: K. Lach Szyrma, *Xiążka wypisów angielskich z słownikiem ułożona przez K.L.S. dla użytku młodzieży Instytutu Politechnicznego*, Warszawa 1828, s. 407.

³³ *Ibidem*, s. 182: „Here she indulges a thousand freaks, and sports herself in the most charming diversity of colours” (Tutaj oddaje się tysiącom dziwactw i bawi się/nosi się/wypoczywa w najbardziej czarującej różnorodności kolorów.)

³⁴ Ma to miejsce w utworze angielskiego poety romantycznego i dramaturga Percy’ego Bysshe Shelley (1792-1822) pt. *A Summer Evening Churchyard*, gdzie wspomniany zwrot jest użyty w znaczeniu zabawy. *Ibidem*, s. 191: „Here could I hope, like some inquiring child. Sporting on graves, that death did hide from human sight” (Mogłem mieć nadzieję, jak jakieś dociekliwe dziecko. Bawiące się na grobach, które śmierć ukryła przed ludzkim wzrokiem.)

Więcej o życiu i twórczości tego angielskiego poety zob. np. T. Medwin, *The life of Percy Bysshe Shelley*, Londyn 1847; W. Natanson, *Percy Bysshe Shelley*, Kraków 1926.

³⁵ K. Lach Szyrma, *Xiążka wypisów angielskich...*, s. 407.

Nie ulega zatem wątpliwości, że Krystyn Lach Szyrma był jednym z prekursorów importu pojęcia *sport* oraz jego angielskiego zakresu znaczeniowego do piśmiennictwa polskiego. Zasięg tego pojęcia należy w tamtym czasie uznać jednak za ograniczony do wąskiej, wykształconej i elitarnej grupy studentów.

W wydany w 1843 r. w Poznaniu dziele pt. *Ułatwiona grammatyka angielska zawierająca w sobie najpotrzebniejsze reguły z dołączeniem obszernych ćwiczeń*, autorstwa Konstantego Jarnowskiego (1770-1848) także można odnaleźć słowo *sport*, jednak wyłącznie w znaczeniu użytym uprzednio przez Hausteina, czyli jako „żart”. Pojawia się tam bowiem przykładowe zdanie do czasownika *to sport*, które brzmi: *You sport at that* przetłumaczone jako „Żartujesz z tego”³⁶. Można zatem podejrzewać, że wymienione wyżej dzieło Szyrmy nie było szerzej znane.

Przeanalizowane dotychczas polskie publikacje, służące nauce języka angielskiego nie były jedynymi, w których pojawiło się pojęcie *sportu*. W 1849 r. w Berlinie ukazał się bowiem słownik angielsko polski pt. *A Complete Dictionary English and Polish, and Polish and English...*, wraz z liczącą prawie 100 stron częścią omawiającą zagadnienia dotyczące gramatyki języka angielskiego. Autorem rzeczonoego słownika był Erazm Rykaczewski (1803-1873) – polski filolog klasyczny, językoznawca, leksykograf, nauczyciel i tłumacz, a samo dzieło zostało napisane z myślą o emigrantach z Polski³⁷. W części słownikowej pojawia się słowo *sport*, które zostało przetłumaczone, jako: „gra, igraszka, zabawa, rozrywka; igrzysko, pośmiewisko; rozrywki wiejskie: polowanie i rybołówstwo”³⁸. Rykaczewski zamieścił też zwroty nawiązujące do niektórych kontekstów znaczeniowych pojęcia *sport* oraz wyrazy z nim związane, a oznaczające umiejętności i ludzi: „*To make —*, igrac, żartować, bawić się. *To make — with (of) one*,

³⁶ K. Jarnowski, *Ułatwiona grammatyka angielska zawierająca w sobie najpotrzebniejsze reguły z dołączeniem obszernych ćwiczeń*, Poznań 1843, s. 402. Jarnowski był porucznikiem i uczestnikiem powstania listopadowego, spędził pięć lat w Anglii i Szkocji, gdzie pełnił funkcję profesora w Heriot's Hospital w Edynburgu. Swe dzieło stworzył z myślą o polskiej młodzieży i celem upowszechnienia tego języka na ziemiach polskich. Zastanawiające jest jednak, że nie podał innych znaczeń słowa *sport*, z którymi bardzo prawdopodobne, że się zetknął podczas kilkuletniego pobytu na Wyspach Brytyjskich. Więcej o Jarnowskim zob. M. Podhajecka, *A History of Polish-English/English-Polish Bilingual Lexicography* (1788-1947), Opole 2016, s. 73.

³⁷ Rykaczewski ukończył Liceum Krzemienieckie, a następnie studiował na Uniwersytecie Wileńskim, by potem przenieść się do Warszawy. Brał udział w powstaniu listopadowym, a po jego upadku udał się na emigrację najpierw do Szkocji, a następnie do Francji i Włoch. Przetłumaczył na język polski dzieło Waltera Scotta *Kenilworth*, a także wszystkie dzieła Cicerona. Był też autorem słownika polsko-włoskiego i gramatyki języka włoskiego oraz francuskiego. W 1866 r. wydał *Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł*. Więcej o Rykaczewskim i jego słowniku angielsko-polskim z 1849 r. zob. np. M. Podhajecka, *Erazm Rykaczewski's A Complete Dictionary English and Polish ... (1849): Uncovering the Compilation Process*, „International Journal of Lexicography”, 2016, 29 (1), s. 1-30, <https://doi.org/10.1093/ijl/ecv024>; Erazm Edward Rykaczewski (Pośmiertne wspomnienie), „Dziennik Poznański” z dnia 31 lipca 1873 roku, nr 174, s. 1-3.

³⁸ E. Rykaczewski, *A Complete Dictionary English and Polish, and Polish and English Compiled from the Dictionaries of Johnson, Webster, Walker, Fleming and Tibbins, etc. from the Polish Lexicon of Linde and the Polish German Dictionary of Mrongovius. This volume English and Polish Containing a Literal Pronunciation of Every Word According to the System Adopted by Walker, Idioms, Sayings and Proverbs, and Where the Meaning of Obsolete Words in Shakespear's Works is Explained. To Which is Prefixed a Grammar of the English Language*, Berlin 1849, s. 303.

żartować, naśmiewać się z kogo. *He is made – of*, został igraszką, celem pośmiewiska. – *s-man*, miłośnik wiejskich rozrywek; myśliwy. – *manship*, myślistwo, łowiectwo³⁹. W porównaniu zatem do dzieła Szyrmy, Rykaczewski rozszerzył znaczenie *sportu*, dodając do niego kwestie związane z rybołówstwem, które wraz z myślistwem zaszeregował do rozrywek wiejskich, tłumacząc zapewne angielski zwrot *rural sports*. Zdaniem M. Podhajeckiej był to najważniejszy słownik angielsko-polski przełomu XIX i XX w.⁴⁰ Rok później natomiast do słownika Rykaczewskiego została wydana gramatyka angielska, jako osobna publikacja. Tam również pojawia się pojęcie *sportu*, ale już w ograniczonym zakresie, co było zapewne spowodowane innym charakterem publikacji⁴¹.

Prócz dzieł, których przeznaczeniem była nauka języka angielskiego, pojęcie *sportu* można znaleźć w tłumaczonych na język polski powieściach autorów zagranicznych lub w utworach polskich powieściopisarzy. Jednym z najstarszych odnalezionych przykładów jest powieść francuskiego pisarza Eugène'a Sue (1804-1857) pt. „Artur”. W tomie pierwszym pojawia się opatrzony błędem wyraz *sportman* w kontekście charakterystyki jednego z bohaterów dzieła – hrabiego Alfreda de Cernaya, który „był wielkim znawcą i amatorem koni, miał najpiękniejsze powozy jakie tylko widzieć można, i okazywał się prócz tego równie wielkim *sportmanem* jak światowym człowiekiem”⁴². Tym samym określeniem nazwano inną wspomnianą w powieści postać – sir Henryka, jednak bardziej intrygujący wydaje się przypis objaśniający do tego słowa, w którym napisano: „Teraz, kiedy upodobanie w koniach, wyścigach, polowaniu, i wszelkich ćwiczeniach ciała, zdaje się bardzo upowszechniać, wyraz *sportman* nie mógłżeby być także pożyczonym od języka Angielskiego? gdyż znaczy człowieka połączającego wszystkie te gusta, podobnie jak przymiotnik *sport* wskazuje ich połączenie się ze sobą”⁴³. Można to uznać za formę apelu, by wprowadzić to pojęcie do języka polskiego, a także z jedną z najwcześniejszych polskich prób zdefiniowania *sportsmana* i *sportu*.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ M. Podhajecka, *Podręcznik do nauki języka angielskiego Franciszka Kuszla w świetle jego biografii*, „Filologia Polska”, 2022, 8, s. 72, <https://doi.org/10.34768/fp2022a4>.

⁴¹ *Sport* przetłumaczono tam jako „igraszka, zabawa”, a w dalszej części Rykaczewski podał czasownik *to sport* wraz z przykładem jego użycia: „*To sport at*, czynić sobie igraszkę, *you sport at that*, czynisz sobie z tego igraszkę”. Zob. E. Rykaczewski, *Gramatyka języka angielskiego zebrana z dzieł D. Lowth, Murray, McCulloch, Cobbett, Crombie, D’Orsey i innych dla użytku polskiej młodzieży*, Berlin 1850, s. 11, 244.

⁴² E. Sue, *Artur*, t. 1, Warszawa 1845, s. 191.

⁴³ *Ibidem*, s. 221. Na tej samej stronie pojawia się także objaśnienie słowa *faworyt* w znaczeniu konia wyścigowego. Wyrazy angielskie, jak *turf* i *sport* pojawiają się także w wydanej w Warszawie powieści autorstwa innego francuskiego pisarza i dramaturga Paula Févala (1816-1887) pt. *Syn Szatana*, we fragmencie, dotyczącym krytyki ówczesnego dziennikarstwa, które goniło za sensacją i rozpowszechnianiem niekoniecznie najważniejszych wiadomości, a najlepiej sprzedające się były informacje o tragicznych wypadkach. Wszystkie inne wydarzenia, by zaistniały w świadomości społeczeństwa były zdane na łaskę dziennikarzy. Właśnie w tym kontekście w powieści zapowiadano w prasie uroczystość wyprawianą w Paryżu przez dom Geldberga, pisząc: „*Turf* spoczął, *sport* zapomniano i zamiast angielskich barbarzyństw; po bulwarach słychać było barbarzyzny niemieckie”. Zob. P. Féval, *Syn Szatana*, t. 8, Warszawa 1847, s. 10. Na marginesie należy wspomnieć, że dzieło to zostało wydane w drukarni Orgelbranda, tej samej, w której w 1866 r. ukazał się tom 23. *Encyklopedii powszechnej*, gdzie po raz pierwszy w tego typu dziele został zdefiniowany *sport*. Zob. *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, t. 23, Warszawa 1866, s. 902.

Podsumowując ten fragment rozważań, w świetle dotychczasowych badań najstarsze odnalezione użycie słowa *sport* w języku polskim należy przypisać jednak niemieckiemu pedagogowi B. Hausteinowi, który zamieścił je w swoim podręczniku wydany w 1806 r. w Wilnie.

Upowszechnienie pojęcia *sport* w polskiej prasie okresu zaborów, do końca pierwszej połowy XIX wieku

Dotychczasowe badania źródłowe wykazały, że najwcześniejsze użycie słowa *sport* w polskim piśmiennictwie należy wiązać z podręcznikami do nauki języka angielskiego, wydany w Wilnie i Warszawie. Nie były one jednak jedynymi źródłami informacji o *sport*ie w pierwszej połowie XIX w.

W 1842 r. na łamach „Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” w dziale „Wiadomości zagraniczne” zamieszczono przedrukowaną z „The Morning Post” i przetłumaczoną na język polski informację o śmierci hr. Andrzeja Matuszewicza (1796-1842) – polskiego dyplomaty w służbie rosyjskiej, który brał m.in. udział w konferencji londyńskiej w 1830 r.⁴⁴ Napisano tam: „W Anglii zjednał on sobie umysły wszystkich przez zamiłowanie w sport (t. j. polowaniu, jeźdźeniu, hulaniu.) Widzieliśmy sami, jak ś. p. Hr. aby stanąć na konferencji belgijskiej, z Newmarket jednym ciągiem aż do Londynu galopem pędził a wszedłszy do sali tak spokojnie i porządnie wyglądał, jak gdyby tylko co z łóżka wstał”⁴⁵. Określono go mianem anglomana i opisano w samych superlatywach. Informacja dokładnie tej samej treści pojawiła się kilka dni później w „Gazecie Krakowskiej”⁴⁶. Są to najstarsze, jak dotąd, odnalezione użycia słowa *sport* na obszarze zaboru pruskiego i austriackiego⁴⁷. Z notki wynika, że zapisywano

⁴⁴ Więcej o Andrzeju Matuszewiczu zob. Matuszewicz Andrzej, hr. [w:] S. Orgelbranda, *Encyklopedia Powszechna*. T. X. Warszawa 1901, s. 38.

⁴⁵ *Wiadomości zagraniczne*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 4 lipca 1842 roku, nr 152, s. 944.

⁴⁶ *Wiadomości zagraniczne*, „Gazeta Krakowska” z dnia 9 lipca 1842 roku, nr 154, s. 1-2.

⁴⁷ Na podstawie analizy źródeł dotyczących działalności założonego w 1838 r. Towarzystwa ku Ulepszaniu Hodowli Koni, Bydła i Owiec Wielkiego Xięstwa Poznańskiego i na ich podstawie można stwierdzić, że do 1842 r. w żadnym z nich nie zostało odnalezione słowo *sport* w jakimkolwiek z przywoływanych kontekstów znaczeniowych. Zob. np. *Statuta związku celem rozkrzewiania i ulepszania chowu koni, rogacizny i owiec w prowincyi Poznańskiej*, Poznań 1838; *Program pierwszego, przez towarzystwo ulepszenia chowu koni, rogacizny i owiec w prowincyi Poznańskiej, urzadzónego obchodu, poświęconego wyścigom konnym, wystawie zwierząt i rozdawaniu nagród za celujące dokonane przedsięwzięcia w uprawie łąk i roślin pastewnych na małych posiadłościach włościańskich*, Poznań 1839; *Wyścigi konne w Poznaniu*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 4 lipca 1839 roku, nr 153, s. 930-933; *Wyścigi konne*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 5 lipca 1839 roku, nr 154, s. 940-941; *Wyścigi konne w Poznaniu*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 3 lipca 1840 roku, nr 153, s. 927-928; *Wyścigi konne w Poznaniu*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 6 lipca 1840 roku, nr 155, s. 942-943; *Wyścigi konne w Poznaniu*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 7 lipca 1840 roku, nr 156, s. 947; *Wystawa zwierząt i wyścigi konne*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 10 lipca 1841 roku, nr 158, s. 962-963; *Wyścigi konne*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 12 lipca 1841 roku, nr 159, s. 971-972; *Gonitwy konne w Poznaniu*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 11 lipca 1842 roku, nr 158, s. 982-983; *Gonitwy konne w Poznaniu*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 14 lipca 1842 roku, nr 161, s. 997-998. Jednocześnie w relacjach prasowych z wyścigów i w programie wyścigów wydanym przez towarzystwo pojawia się dosyć regularnie angielskie słownictwo wyścigowe, jak cho-

je, stosując oryginalną wersję anglojęzyczną. Z pewnością zdecydowana większość ówczesnych czytelników nie знаła znaczenia tego słowa, czego potwierdzeniem jest znajdujące się w nawiasie wyjaśnienie, na czym ten sport angielski miał polegać i z jakimi aktywnościami czy rozrywkami go wiązać.

W tym samym roku w warszawskiej „Gazecie Codziennej” w ramach przeglądu prasy angielskiej wspomniano o tragicznej śmierci księcia Ferdynanda Filipa Orleańskiego (1810-1842)⁴⁸. W tym kontekście „wspominają niektóre gazety jego gust do *sport* to jest do polowania i wyścigów konnych, bez których Anglik nie może się nazwać *gentlemanem* (szlachcicem)”⁴⁹. Podobnie, jak we wcześniej przywołanym przykładzie, wyjaśniono, czym jest *sport*. Można także zauważyć, że wtedy jeszcze słowa tego w języku polskim nie odmieniano tylko zapisywano w mianowniku. *Sport* został również przedstawiony jako nieodłączny element zwyczaju i obyczaju angielskiego *gentlemana*, bo każdy chcący się nim mienić musiał ów sport uprawiać.

Podobnych doniesień w prasie było więcej, np. w „Tygodniku Petersburskim” informowano o śmierci lorda George’a Bentincka (1802-1848), angielskiego polityka, należącego do Torysów, wielkiego miłośnika wyścigów konnych i zakładów pieniężnych oraz właściciela stajni i koni wyścigowych. W gazecie krótko napisano na ten temat: „Lord Bentinck, niegdyś oddany samym zabawom, szczególnie wyścigom, dla których był zwany *Królem Sportu* w ostatnich czasach zmienił był całkowicie tryb życia i stał się ważną osobą Parlamentową”⁵⁰. Przedstawiając dalszą implementację słowa *sport* na ziemiach polskich, fragment ten jest istotny także z tego względu, że jest to jeden z najstarszych odnalezionych zapisów, w którym starano się to pojęcie odmieniać przez przypadki.

Pojęcie *sportu* pojawia się także w wydawanym we Lwowie „Dzienniku Mód Paryskich”, w krótkiej opowieści autorstwa Leopoldyny Bobrowskiej pt. „Lwica”⁵¹,

ciażby *steeple chase* (pisane zazwyczaj osobno). Być może członkowie towarzystwa znali pojęcie *sportu* i je używali, ale jedynie w wąskim gronie. Pozostanie to jednak w sferze domysłów, gdyż w żadnych drukowanych zabytkach piśmienniczych nie zostało to potwierdzone. Więcej o sporcie jeździeckim na terenie Wielkopolski zob. np. T. Ziolkowska, *Początki sportu jeździeckiego w Wielkopolsce*, „Przegląd Wielkopolski”, 1989, 3, s. 40-46; W. Lipoński, *Początki kultury fizycznej w Wielkopolsce 1839-1887* (cz. II), „Kultura Fizyczna” 1971, 4, s. 154-159; W. Lipoński, *Z dziejów opozycji intelektualnej wobec sportu i w/w Polsce w latach 1839-1939. Część I*, „Kultura Fizyczna” 1972, 12, s. 551-556.

⁴⁸ Ferdynand Filip Orleański był najstarszym synem przyszłego króla francuskiego Ludwika Filipa I. Podróżując do miejscowości Saint-Omer, gdzie stacjonowało wojsko pod jego dowództwem, stracił panowanie nad końmi i podejmując próbę ratunku wyskoczył z powozu i uderzył głową o ziemię, doznając śmiertelnych obrażeń i po kilku godzinach zmarł.

⁴⁹ „Gazeta Codzienna” z dnia 3 sierpnia 1842 roku, nr 202, s. 2.

⁵⁰ *Wiadomości zagraniczne*, „Tygodnik Petersburski” z dnia 24 września (6 października) 1848 roku, nr 72, s. 508. Więcej o G. Bentincku zob. *Biography of Lord George Bentinck*, „The Times” z dnia 23 września 1848 roku, s. 5; B. Disraeli, *Lord George Bentinck. A Political Biography*, London 1852. Bentincka wspomniano w polskiej prasie kilka lat później w „Gazecie Warszawskiej”, gdy opisywano głośny proces Williama Palmera (1824-1856) lekarza i seryjnego mordercy, który zabijał przy pomocy trucizny w celu uzyskania korzyści majątkowych z ubezpieczenia ofiar. W artykule napisano: „Dzielił pod tym względem manię wielu znakomitych mężów stanu jak lord Derby, lord Bentinck, u których wyścigi konne (sport) sławy narodowej przyczyniają”. Zob. *Rozmaitości. William Palmer. Truciciel i fałszerz*, „Gazeta Warszawska” z dnia 23 stycznia (4 lutego) 1856 roku, nr 32, s. 4.

⁵¹ Tytułowymi lwicami określano kobiety – „królowe świata kawalerskiego, które przezwano lwicami”.

której bohaterką była Francuzka Alike Diurejnel. Użyto go w nawiązaniu do wyścigów konnych i związanych z nimi zakładów pieniężnych, w których miłowała się Diurejnel, napisano bowiem: „A ty Diurejnel, jak też wypadają dla ciebie zakłady w *sport*”⁵². W przypisie na dole strony dodano krótką adnotację, że jest to angielski wyraz. W całym tekście zresztą pojawiają się też inne angielskie wyrazy związane głównie z wyścigami konnymi, jak *turf*, *steeple chase* czy *Gentleman-riders*⁵³.

Pod koniec lat czterdziestych XIX w. w niektórych tytułach prasowych zaczęto stosować słowo *sport* w krótkich doniesieniach, informujących o odbywających się w jakimś miejscu wyścigach konnych: „W tych dniach odbyły się na *Polu Marsowem* w Paryżu, świetne wyścigi konne. (...) Toalety dam były nader wykwintne. Teraz cały *sport* wybiera się do *Chantilly*”⁵⁴. Zresztą słowo *sport* często pojawia się w kontekście Paryża, tak jak ma to miejsce w „Księdze Świata” z 1852 r., gdzie w opisie stolicy Francji znajduje się krótka wzmianka: „Bulwark włoski i gandawski, uczęszczany przez dandych i lwów płci obojga, ważną gra rolę w dziejach mody i *sportu*”⁵⁵.

Inna lokalizacja słowa *sport* potwierdza, że kojarzono je wyłącznie z Anglią, a opisując rywalizację i zawody w innych krajach nie nazywano ich sportem, a jedynie do niego porównywano, co dowodzi siły angielskiego wpływu i pierwowzoru. Jednym z przykładów jest relacja z 1844 r., poświęcona „strzelaniu związkowemu do celu w Bazylei” w „Gazecie Warszawskiej”. Autor relacji wyraził także opinię, że zdecydowanie bardziej interesująca jest rywalizacja między ludźmi, pisząc: „Strzelanie do celu ze sztuców jest tem dla szwajcarów czem *sport* dla anglików. Zresztą wart on zastąpić *steeple - chaise* angielskie. Walka zręczności pomiędzy ludźmi daleko więcej wzbudza interesu jak walka szybkości pomiędzy końmi”⁵⁶.

W prasie polskiej dostrzegano także rosnącą popularność *sportu* jako rozrywki w innych krajach, wskazując, że była to domena wyższych sfer i poszerzając to okre-

cami, chcąc tem mianem oddać hołd ich sile, nieustraszonności i niezmordowanemu zapałowi, przymioty których dają codzienne dowody. Kobieta, tak nazwana, wolna, żąda udziału równego we wszystkich prawach i przywilejach, które ustawy i obyczaje jedynie dla mężczyzn zawarowały...” Patrz więcej: *Lwica*, „Dziennik Mód Paryskich” z dnia 15 lipca 1843 roku, nr 15, s. 114.

⁵² *Ibidem*, s. 117.

⁵³ Postać kobiety lubującej się w zakładach podczas wyścigów konnych została przedstawiona także w 1854 r. na łamach „Warszawskiej Gazety Policyjnej”. W czterech numerach ukazywała się powieść pt. *Parafianin starający się o żonę w stolicy*. Ową stolicą był Paryż, a jednym z miejsc akcji - wyścigi konne w lasku Bulońskim. To właśnie w tym kontekście użyto słowa *sport*. W gazecie zapisano je podobnie jak w niemal wszystkich wcześniejszych przypadkach kursywą, zapewne do oznaczenia jako wyraz obcojęzyczny, by scharakteryzować damę z wyższych sfer, lubującą się w jeździe konnej: „Moja kuzynka uchodzi za jedną z najnieustraszeńszych amazonek, jest wpisana do *sportu* i żadnego wyścigu nie opuści. [...] Była bardzo obznajmioną z zwyczajami i językiem *sportu*. W chwili, w której wyścigi miały się zacząć, zaproponowała nowe zakłady do tych, które już były zapisane w jej pugilaresie”. Zob. *Rozmaitości. Parafianin starający się o żonę w stolicy*, „Warszawska Gazeta Policyjna” z dnia 26 kwietnia (8 maja) 1854 roku, nr 128, s. 2-3.

⁵⁴ *Rozmaitości*, „Kurjer Warszawski” z dnia 14 czerwca 1849 roku, nr 152, s. 752.

⁵⁵ T. e., *Paryż*, „Księga Świata”, 1852, 1, s. 45. W kontekście naśladownictwa wzorów angielskich, w cytowanym fragmencie użyto także słowa *dandys* (ang. *dandy*), które oznacza męczyznę przesadnie dbającego o strój i przestrzeganie form towarzyskich.

⁵⁶ *Popis strzelców związkowych w Szwajcarii w Bazylei*, „Gazeta Warszawska” z dnia 4 sierpnia 1844 roku, nr 205, s. 2.

ślenie poza wyścigi konne. Krakowski „Czas” w 1853 r. donosił: „...wobec >>dziedzicznych namiętności<< wyższej i bogatej niemieckiej szlachty z jej entuzjazmem dla sportu z jej wyścigami pieszemi, jak to niedawno miało miejsce między dwoma wysokiego rodu oficerami gwardyi w Berlinie”⁵⁷. Pisano o tym w kontekście braku obsadzania publicznych stanowisk przez Polaków w Wielkim Księstwie Poznańskim i stereotypowej opinii o polskiej szlachcie wśród elit niemieckich, która jedynie ma odwagę tańczyć mazura i stawiać barykady. Dostrzegano jednak powolną i pozytywną zmianę i dążenie do zdobycia wyższego wykształcenia oraz wiedzy, by w przyszłości i Polacy mogli obejmować urzędy pruskiej administracji. Do miana *sportu* zaliczono zatem także wyścigi piesze⁵⁸.

Nieco ponad miesiąc później, ponownie w „Czasie” pojawił się artykuł, dotyczący bieżących wydarzeń i problemów, z którymi zmagano się w Mielcu. Zwrócono uwagę na zjawisko włóczęgostwa i próżniactwa, głównie wśród dzieci chłopstwa, pochodzących z odległych stron. Autor tekstu wyraził nadzieję, że władze Mielca zdołają sobie z tym poradzić, obawiając się, że dzieci te w przyszłości: „Utworzą [...] nową kastę dziką bez czci i wiary, zdolną do wszelkich występków, o jakich dotąd nie mamy wyobrażenia, chyba z tajemnic Paryża i Londynu, a bez których takbyśmy się obejść mogli, jak bez angielskiego sportu, koni i buldogów”⁵⁹. Porównując opisywaną sytuację do sportu można prawdopodobnie stwierdzić, że w pewnym stopniu już to zjawisko było znane, także w mniejszych galicyjskich miejscowościach, ale nadal rozumiane, jako kolejna zagraniczna ciekawostka i moda, która nie była niezbędna dla polskiego społeczeństwa.

O tym, jak w przekonaniu Polaków ważny, wręcz ikoniczny był to element angielskiej kultury może świadczyć fakt, że nawet w trakcie trwającej wojny krymskiej w „Tygodniku Petersburskim”, pojawił się przedruk artykułu z angielskiego „The Times”, w którym w krytyczny sposób przedstawiono poczynania wojsk angielskich i francuskich w Warnie, a także napisano: „Zkąd inąd oficerowie angielscy uorganizowali w swoim obozie wszystkie rozrywki tak zwanej *Zabawy* (sport). Bywają tam wyścigi koni, mułów, osłów i nawet ludzi; widowiska te bardzo są uczęszczane chociaż płatne”⁶⁰. Wydaje się, że z powodzeniem wydawca mógłby ten fragment pominąć, uznając go za nieistotny, jednak z jakiegoś powodu go zamieścił. Utrwalano więc w polskojęzycznej prasie, pojęcie *sportu*, w tym przypadku określając je zabawą oraz wymieniono, co się do niego zalicza.

⁵⁷ Przegląd Polityczny, „Czas” z dnia 1 stycznia 1853 roku, nr 1, s. 3.

⁵⁸ Zob. S.J. Oldfield, *Running Pedestrianism in Victorian Manchester*, „Sport in History”, 2014, nr 34 (2), s. 223-248. Doniesienia o wyścigach pieszych pojawiały się w polskiej prasie już w pierwszych dziesięcioleciach XIX w., zob. np. „Kurier Litewski” z dnia 15 maja 1822 roku, nr 58, s. 2; „Gazeta Krakowska” z dnia 11 sierpnia 1816 roku, nr 64, s. 785.

⁵⁹ Korespondencja Czasu. Z Mielca, „Czas” z dnia 5 lutego 1853 roku, nr 28, s. 2. Artykuł dokładnie tej samej treści pojawił się kilka dni później w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Zob. *Galicya*, „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” z dnia 9 lutego 1853 roku, nr 33, s. 4.

⁶⁰ Wiadomości zagraniczne. Turcja, „Tygodnik Petersburski” z dnia 6 (18) lipca 1854 roku, nr 51, s. 373.

Zresztą wiele razy w analizowanym okresie odwoływano się do wyścigów konnych, identyfikując je ze zjawiskiem *sportu*⁶¹. W korespondencji zagranicznej „Czasu” z 1854 r., gdy podawano aktualne wydarzenia z Paryża nie omieszkało wspomnieć właśnie o gonitwach: „W ostatnią niedzielę odbyły się wyścigi konne na świeżo urządzonym *Sport*, położonym za laskiem bułońskim ponad brzegiem Sekwany, naprzeciw willi Rotszyldowskiej. Przy inauguracji wyścigów, przemówił wikaryusz wioski Neuilly, uważając prowadzoną wojnę jak *steeple chase* sławy, a wyścigi konne jako szlachetną zabawę, korzystną dla zdrowia i spokoju serca. Tak więc i duchowieństwo przychyła się do naśladownictwa zwyczajów obcych, utrzymujących zdrowie i obyczaję”⁶². Cytowany fragment dowodzi szerokiego wówczas pojmowania pojęcia *sport*, którym określano również miejsce odbywania wyścigów konnych.

Poziom relacji prasowych był także zależny od wiedzy autora, bowiem w dodatku miesięcznym do „Czasu” przybliżono organizowane w Rzymie wyścigi konne, używając umiejętnie angielskiej nomenklatury sportowo-wyścigowej, a z samej treści wynika, że autor posiadał pewien zasób wiedzy z zakresu sportu jeździeckiego⁶³.

Prócz wymienionych źródeł, do 1858 r., a zatem do wydania wspomnianego na samym początku rozważań dzieła Konstantego Gaszyńskiego, uznawanego dotychczas za najstarszy przekaz źródłowy w polskim piśmiennictwie drukowanym, zawierający słowo *sport*, odnaleziono jeszcze ponad 20 (!) publikacji, w których pojawia się ten termin w różnych kontekstach. Większość z nich dotyczy jeździectwa i wyścigów konnych – ogłoszeń towarzystw oraz zapowiedzi wydarzeń lub przebiegu samej

⁶¹ Zwłaszcza w latach pięćdziesiątych XIX w. pojawiały się regularne doniesienia, gdzie w informacjach związanych z wyścigami konnymi lub w ogóle ze sprzedażą koni czy szeroko pojętym jeździectwem pojawiały się pojęcia związane ze sportem. Tak było w przypadku relacji z jarmarku w Łowiczu, gdzie utyskiwano na wygórowane ceny koni, pisząc: „Nie znalazł się wszakże żaden taki miłośnik któryby chciał dać za konia tyle co niezły folwarczek kosztuje, zwłaszcza że prawdziwych *sportsmenów* nie widzieliśmy. Kilku tylko młodych aplikantów *turfu* uwijało się po Okólniku, z wzgardą przeglądając szlacheckie podjeżdżki (...)”. Zob. *Walny jarmark w Łowiczu*, „Gazeta Warszawska” z dnia 15 (27) września 1854 roku, nr 253, s. 2; czy też w relacji z wyścigów konnych w Warszawie: „Pięciu było współzawodników, i rzecz dziwna, wszyscy z jednego miejsca: z Czerniakowa. Niejaki Kuba Nadolski, wygrał na koniu Jaśka Grochola. Najwięcej zajmującym było zdarzenie hr. Konstantego Branickiego, który w niem dowiódł swojej prawdziwie sportmńskiej zgrabności”. Zob. *Rozmaitości*, „Nowiny” z dnia 30 czerwca 1855 roku, nr 77, s. 704.

⁶² *Korespondencya Czasu*. Paryż, „Czas” z dnia 29 września 1854 roku, nr 222, s. 2. Po raz kolejny informacja dokładnie tej samej treści pojawiła się w „Gazecie Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” tylko nieco później. Zob. *Francyja*, „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 10 października 1854 roku, nr 237, s. 2.

⁶³ „W dziwnie pięknym miejscu nazwanem *la Cecchina*, odbywają się wyścigi konne. Na ogromnej płaszczyźnie, zieleniącej się już całą świeżością wiosenną, z której widać z dala Tivoli, Rocca di Papa, Frascati i całe pasmo gór Sabińskich, których szczyty tu i owdzie jeszcze bieleją od śniegu, zjeżdża się całe towarzystwo rzymskie. Same przez się wyścigi są wielką lichotą, a bieguny, po największej części, proste szkapę. Dziwnie brzmią na tej ziemi wspomnień, słowa ulubieńców *sportu* jak np. *turf-heats-refuse* i t. d. ale może z czasem i tutaj zasmakują naprawdę w tej zabawie, tem więcej, że prezesowie, książęta Borghese i Odescalchi, dokładają największego starania, aby ustalić modę wyścigów. Wspomniemy tylko o dwóch *steeplechase*. W pierwszym jeździli sami panowie. Naturalnie, że wygrał Anglik, sławny zresztą jeździec, p. Knight. W drugim, na lichym koniu włoskiej rasy, jockey margrabiego Vitelleschi”. *Kronika*, „Czas. Dodatek Miesięczny” 1856, t. 2, z. 4, s. 288.

imprezy⁶⁴, ale pojawia się też w związku z motywem polowania⁶⁵ czy jako nazwa gazety belgijskiej – „Sport”, gdzie zamieszczono opis atrakcji towarzyszących wizycie cesarskiej w Compiègne wziętej z „L'Indépendance Belge”: „Sport donosi, że odbywać będą na przemian co pięć dni polowania z gońcami i polowania ze strzelbami, aż do listopada, w którym to miesiącu dwór uda się do Fontainebleau. Na karuzelu, odbyć się mającym w Compiègne, wszyscy jeźdźcy mieć będą konie arabskie, jednej maści, białej; należały one do pułku 4go strzelców, zamienionego w pułk gwardii”⁶⁶.

Podsumowanie

Tytułem podsumowania należy stwierdzić, że najwcześniejsze użycie pojęcia *sportu* w języku polskim, które udało się odnaleźć w źródłach nie nawiązywało do kultury fizycznej, przetłumaczono je bowiem jako żart. W takim znaczeniu pojawiło się w polskim piśmiennictwie na obszarze zaboru rosyjskiego w wydany w 1806 r. w Wilnie podręczniku do nauki języka angielskiego zatytułowanym *Sposób łatwy uczenia się czytać po angielsku podług reguł Sheridana i Walkera z niektórymi kawałkami prozą i wierszem* autorstwa niemieckiego pedagoga B. Hausteina.

Drugie odnalezione użycie pojęcia *sportu*, wydaje się ważniejsze i należy je przypisać Krystynowi Lachowi Szyrmie, który podczas pobytu w Anglii w latach dwudziestych XIX w. wielokrotnie stykał się z angielskimi formami kultury fizycznej, spośród których część z pewnością określano mianem *sportu*. O ile we wspomnieniach z podróży po Anglii i Szkocji Szyrma nie użył słowa *sport*, opisując różnego rodzaju rozrywki i aktywności, których był świadkiem, o tyle w wydanej w 1828 r. w Warszawie *Xiążce wypisów angielskich z słownikiem ułożonej przez K.L.S. dla użytku młodzieży Instytutu Politechnicznego* podał kilka kontekstów znaczeniowych tego pojęcia. Młodzież

⁶⁴ Korespondencya Czasu. Paryż, „Czas” z dnia 9 kwietnia 1856 roku, nr 82, s. 3; Kronika, „Czas. Dodatek Miesięczny” 1856, t. 2, z. 5, s. 557; Rozmaitości, „Kurjer Warszawski” z dnia 22 czerwca (4 lipca) 1856 roku, nr 171, s. 894; „Kurjer Warszawski” z dnia 9 (21) sierpnia 1856 roku, nr 218, s. 1126; „Gazeta Warszawska” z dnia 10 (22) sierpnia 1856 roku, nr 219, s. 1; Wiadomości krajowe, „Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” z dnia 10 (22) sierpnia 1856 roku, nr 134, s. 1; Wiadomości zagraniczne, „Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” z dnia 4 (16) września 1856 roku, nr 157, s. 3; M. Mann, *Nigdy i zawsze, czyli dwie siostry*, „Czas. Dodatek Miesięczny” 1856, t. 2, z. 11, s. 386; Korespondencya Czasu. Paryż, „Czas” z dnia 10 grudnia 1856 roku, nr 284, s. 2; „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 14 grudnia 1856 roku, nr 294, s. 2; J.I. Kraszewski, *Choroby wieku. Studium pathologiczne*, Wilno 1857, s. 162; B. Dąbrowski, *Jakie konie nam potrzebne?* „Ziemiańin” 1857, nr 1, s. 29; „Kurjer Warszawski” z dnia 11 (23) kwietnia 1857 roku, nr 105, s. 559; M. Mann, *Dzisiaj, czyli wieniec konwali*, „Czas. Dodatek Miesięczny” 1857, t. 6, z. 17, s. 378, 395; Kronika miejscowa i zagraniczna. Kraków, „Czas” z dnia 3 czerwca 1857 roku, nr 124, s. 3; „Czas” z dnia 26 czerwca 1857 roku, nr 143, s. 3;

⁶⁵ J.I. Kraszewski, *Boża Człedka*, „Gazeta Warszawska” z dnia 18 lutego (2 marca) 1857 roku, nr 58, s. 3.

⁶⁶ Część polityczna. Francya, „Gazeta Warszawska” z dnia 3 (15) października 1856 roku, nr 271, s. 3. Nieco dokładniejszy opis wizyty Cesarza wraz z małżonką został zamieszczony w „Tygodniku Petersburskim” na podstawie informacji z gazety „Sport”. Zob. *Wiadomości zagraniczne. Francya*, „Tygodnik Petersburski” z dnia 9 (21) października 1856 roku, nr 77, s. 589. W późniejszym czasie gazeta urzędowa Królestwa Polskiego także wykorzystywała informacje zamieszczane w „Sporcie”, podobnie jak wydawcy prasy na terenie pozostałych zaborów np. *Wiadomości zagraniczne. Francya*, „Tygodnik Petersburski” z dnia 29 stycznia (10 lutego) 1857 roku, nr 8, s. 62; „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” z dnia 11 lutego 1857 roku, nr 35, s. 2; Korespondencya Czasu. Paryż, „Czas” z dnia 4 lutego 1857 roku, nr 27, s. 2.

kształcąca się w Szkole Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego wiedziała zatem, że słowo *sport* i jego pochodne oznaczało grę, żart, rozrywkę i łowy. Nie wydaje się jednak, by studenci przywiązywali dużą wagę do tego, żeby używać tego słowa w życiu codziennym, traktowali je raczej jako ciekawostkę językową i akademicką. Inną kwestią jest niewielki zasięg samego dzieła Szyrmy, które zapewne ograniczało się do wąskiej, wykształconej grupy odbiorców, a ich profil kształcenia wiązał się z naukami ścisłymi. W dalszej kolejności użyto tego słowa w prasie codziennej w zaborze austriackim w Krakowie i pruskim w Poznaniu. W obu przypadkach wykorzystano treść tego samego doniesienia, które ukazało się w odstępie kilku dni w 1842 r.

Pojęcie *sportu* zostało poszerzone w polskich źródłach drukowanych pod koniec pierwszej połowy XIX w. za sprawą E. Rykaczewskiego, który w swoim słowniku angielsko-polskim, wydany w 1849 r. dodał do istniejących już kontekstów znaczeniowych określenie *sportu*, jako rybołówstwa i wraz z polowaniem zaszeregował je do rozrywek wiejskich. Biorąc pod uwagę charakter i przeznaczenie wymienionych dzieł, które służyły przede wszystkim do nauki języka angielskiego, słowo *sport* było używane w znaczeniu informacyjnym i lingwistycznym. W analizowanym okresie można odnaleźć szereg innych ujęć i prezentacji tego pojęcia w języku polskim. Jak widać, w świetle powyższych ustaleń należy dostrzec, że pojęcie *sportu* w polskim piśmiennictwie drukowanym znane już było w pierwszej połowie XIX w.

Pod względem ilościowym, najwięcej wzmianek ze słowem *sport* odnaleziono w prasie codziennej, wydawanej na obszarze wszystkich trzech zaborów w latach 1842-1858. Począwszy od lat czterdziestych XIX w., po lata pięćdziesiąte, zauważalna jest rosnąca tendencja w użyciu tego słowa i jego pochodnych. Czyniono to jednak przeważnie w formie krótkich notatek o charakterze faktograficznym, czasem zamieszczając w nawiasie wyjaśnienie tego słowa, ze świadomością, że zdecydowana większość czytelników nie ma pojęcia, co ono może oznaczać. Zazwyczaj używano go w kontekście wyścigów konnych i kwestii z nimi związanych, ale też do określenia polowania czy ogólnie rozrywek w angielskim wydaniu, podkreślając, że to właśnie z Anglii pochodzi to pojęcie. W analizowanym okresie rodzimy sport bowiem w zasadzie jeszcze nie istniał, ale szeroko pojmowana moda na anglicyzmy ułatwiała przenikanie do języka polskiego obcych pojęć, których używano do określeń tradycyjnych form współzawodnictwa, jak np. właśnie wyścigi konne, mające głównie wymiar arystokratyczny. Wiodły one prym w stopniowej akceptacji tego słowa związanego początkowo z lepszym zrozumieniem samego zjawiska angielskiego sportu, by potem nieśmiało, lecz świadomie wykorzystywać ten termin do nazywania rodzącej się rzeczywistości rodzimej rywalizacji o charakterze sportowym.

Prócz pozycji, służących nauce języka angielskiego oraz prasy codziennej, słowo *sport* i jego pochodnych używano także w powieściach, utworach scenicznych czy wspomnieniach z podróży. W przypadku wydanej w 1845 r. w języku polskim powieści Eugène'a Sue „Artur” mamy do czynienia nawet z apelem, by wprowadzić i upowszechnić to słowo w języku polskim.

Nie odnaleziono jednocześnie terminu *sport* w żadnym z wydanych w XIX wieku słowników języka polskiego, co można uznać za brak szerszej akceptacji tego obcego słowa w języku polskim w analizowanym okresie.

Inną jeszcze kwestią, jest podkreślenie kontekstu kulturowego, bowiem używając tego słowa w polskim piśmiennictwie w opisywanym okresie, zwracano uwagę, że uprawianie sportu jest domeną wyższych sfer, ma charakter elitarny oraz stanowi nieodłączny element zwyczaju i obyczaju angielskiego gentlemana.

W polskiej tradycji terminologicznej udało się zidentyfikować dwojakie rozumienie pojęcia sportu: pierwsze sport traktowało jako zjawisko trywialne, zabawę, krotchwile o niskich pobudkach. Drugi nurt, nie odchodząc od pojęcia trywialnego, akcentował związki sportu z kulturą ciała i ćwiczeniami fizycznymi. Należy przy tym zaznaczyć, że to nie polscy autorzy rozszerzali znaczenie pojęcia *sportu* i świadomie wprowadzali je do rodzimego języka, a jedynie z większym zrozumieniem i wiedzą podchodzili do z polskiej perspektywy ciągle nieco egzotycznych zjawisk kulturowych zachodzących na Wyspach Brytyjskich. Widać to w sukcesywnym rozszerzaniu pola semantycznego tego terminu w polskim piśmiennictwie pierwszej połowy XIX wieku: od pierwotnego synonimu żartu-rozrywki, następnie utożsamiając je z polowaniami i wyścigami konnymi, przez rybołówstwo, wyścigi piesze, strzelectwo aż po określenie tym pojęciem miejsca/przestrzeni tych zmagają.

REFERENCES - BIBLIOGRAFIA

Printed sources:

- Clark J.R., *A Concise Anglo-Saxon Dictionary*, New York 1916.
Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda, t. 23, Warszawa 1866.
Féval P., *Syn Szatana*, t. 8, Warszawa 1847.
Gaszyński K., *Wyścigi konne w Warszawie. Obrazek dramatyczny w 2ch częściach napisany wierszem*, Kraków 1858.
Haustein B., *Sposób łatwy uczenia się czytać po angielsku podług reguł Sheridana i Walkera z niektórymi kawałkami prozą i wierszem*, Wilno 1806.
Jarnowski K., *Ułatwiona grammatyka angielska zawierająca w sobie najpotrzebniejsze reguły z dołączeniem obszernych ćwiczeń*, Poznań 1843.
Kraszewski J.I., *Choroby wieku. Studium pathologiczne*, Wilno 1857.
Lach Szyrma K., *Anglia i Szkocja. Przypomnienia z podróży roku 1820-1824 odbytey*, t. 1, Warszawa 1828; t. 2, Warszawa 1828; t. 3, Warszawa 1829.
Lach Szyrma K., *Letters Literary and Political on Poland*, Edynburg 1823.
Lach Szyrma K., *Xiązka wypisów angielskich z słownikiem ułożona przez K.L.S. dla użytku młodzieży Instytutu Politechnicznego*, Warszawa 1828.
Lista imienna członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie w styczniu 1829 roku, Warszawa 1829.
Matuszewicz Andrzej, hr., [w:] S. Orgelbranda, *Encyklopedia Powszechna*. T. X. Warszawa 1901.
Northcote Toller T., Bosworth J., *An Anglo-Saxon Dictionary. Supplement*, Oxford 1921.
Nowotka K. (przekład, wstęp i komentarz), *Fontes Historiae Antiquae XIV: Pseudo-Kallistenes, Romans o Aleksandrze*, Poznań 2014.
Oko J., *Seminarium filologiczne Godfryda Ernesta Grodka*, Wilno 1933.
Program pierwszego, przez towarzystwo ulepszenia chowu koni, rogacizny i owiec w prowincyi Poznańskiej, urządzanego obchodu, poświęconego wyścigom konnym, wystawie zwierząt i rozdawaniu nagród za celujące dokonane przedsięwzięcia w uprawie łąk i roślin pastewnych na mających posiadłościach włośc

ciańskich, Poznań 1839.

Pückler-Muskau von H., *Briefe eines Verstorbenen. Ein fragmentarisches Tagebuch aus England, Wales, Irland, und Frankreich, geschrieben in den Jahren 1828 und 1829*, t. 2, München 1830.

Robert of Brunne's „*Handlyng Synne*”, A.D. 1303, with those parts of the Anglo-French treatise on which it was founded, William of Wadington's „*Manuel des pechiez*”, red. F.J. Furnivall, Londyn 1901.

Rykaczewski E., *A Complete Dictionary English and Polish, and Polish and English Compiled from the Dictionaries of Johnson, Webster, Walker, Fleming and Tibbins, etc. from the Polish Lexicon of Linde and the Polish German Dictionary of Mrongovius. This volume English and Polish Containing a Literal Pronunciation of Every Word According to the System Adopted by Walker, Idioms, Sayings and Proverbs, and Where the Meaning of Obsolete Words in Shakespear's Works is Explained. To Which is Prefixed a Grammar of the English Language*, Berlin 1849.

Rykaczewski E., *Gramatyka języka angielskiego zebrana z dzieł D. Lowth, Murray, M'Culloch, Cobbett, Crombie, D'Orsey i innych dla użytku polskiej młodzieży*, Berlin 1850.

Statuta związku celem rozkrzewiania i ulepszenia chowu koni, rogaczyni i owiec w prowincyi Poznańskiej, Poznań 1838.

Sue E., *Artur*, t. 1, Warszawa 1845.

Sweet H., *The Students Dictionary of Anglo-Saxon*, Oxford 1897.

Tomasz z Kent, *The Anglo-Norman Alexander (Le roman de toute chevalerie)*, red. B. Foster, Londyn, 1976.

Press:

„*Athenaeum*”, 1851

„*Czas*” 1853-1854, 1856-1857

„*Dziennik Mód Paryskich*” 1843

„*Dziennik Poznański*” 1873

„*Gazeta Codzienna*” 1842

„*Gazeta Krakowska*” 1816

„*Gazeta Warszawska*” 1844, 1854, 1856-1857

„*Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego*” 1839-1842, 1853-1854, 1856-1857

„*Journal des Haras, des Chasses et des Courses de Chevaux*” 1828

„*Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*” 1856

„*Księga Świata*” 1852

„*Kurjer Warszawski*” 1849, 1856-1857

„*Kuryer Litewski*” 1822

„*Nowiny*” 1855

„*Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk*” 1830

„*The Times*” 1848

„*Tygodnik Petersburski*” 1848, 1854, 1856-1857

„*Warszawska Gazeta Policyjna*” 1854

„*Ziemiański*” 1857

Studies:

Antoniewicz J., Krystyn Lach Szyrma, *wskrzesiciel „wieści gminnej” i rejestrator starożytności spod Elku*, „*Rocznik Białostocki*”, 1961, 1, s. 299-304.

Arcangeli A., *The Purpose of Sport [w:] A Cultural History of Sport in Renaissance*, red. A. Arcangeli, London 2021, s. 23-43.

Baluch J., Gierowski P., *Czesko-polski słownik terminów literackich*, Kraków 2016.

Blanco S. G., *Origen del concepto «deporte»*, „*Aula*”, 1994, 7, s. 61-66.

- Chojnacki W., Dąbrowski J., Krystyn Lach Szyrma. *Syn ziemi mazurskiej*, Olsztyn 1971.
- Dan H., *A Research into the Etymology and Its Original Acceptation of "Sport"*, „Sports & Science”, 2006, 1, s. 36-38, 51.
- Disraeli B., *Lord George Bentinck. A Political Biography*, Londyn 1852.
- Dudek D., *Pojęcie sportu w polskiej tradycji terminologicznej do 1914 r.*, [w:] *Z wybranych zagadnień metodologii i organizacji kultury fizycznej oraz rehabilitacji i turystyki w Polsce*, red. J. Dżereń, Płock 2011, s. 55-81.
- Dudek D., *Polska myśl o kulturze fizycznej od czasów dawnych do roku 1939*, Kraków 2018.
- Dudek D., *Źródła do dziejów kultury fizycznej 1795-1939. Czasopisma, kalendarze, jednodniówki*, Kraków 2008.
- Ezquerro M. A., *El deporte y los términos deportivos* [w:] *Il linguaggio dello sport, la comunicazione e la scuola*, red. B. Hernán-Gómez Prieto, Milan 2009, s. 149-166.
- Gołębiowska Z., *W kręgu Czarotoryskich*, Lublin 2000.
- Huggins M., *Introduction* [w:] *A Cultural History of Sport in the Age of Industry*, red. M. Huggins, London 2021, s. 1-32.
- Huggins M., *The Purpose of Sport* [w:] *A Cultural History of Sport in the Age of Enlightenment*, red. R. von Mallinckrodt, London 2021, s. 29-51.
- Lipoński W., *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012.
- Lipoński W., *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa 1987.
- Lipoński W., *Mała encyklopedia sportu*, t. 2 L-Ż, Warszawa 1986.
- Lipoński W., *Początki kultury fizycznej w Wielkopolsce 1839-1887 (cz. II)*, „Kultura Fizyczna” 1971, 4, s. 154-159.
- Lipoński W., *Rochwist i palant: studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej*, Poznań 2004.
- Lipoński W., *Z dziejów opozycji intelektualnej wobec sportu i wf w Polsce w latach 1839-1939. Część I*, „Kultura Fizyczna” 1972, 12, s. 551-556.
- Luitzen J., Kemmeren T., Delheye P., *The Introduction and Meaning of the Word Sport in the Netherlands, 1647-1910*, „The International Journal of the History of Sport”, 2015, 32 (11-12), s. 1416-1436.
- Łukomska M.A., *Mit Wielkiej Brytanii w literackiej kulturze polskiej okresu rozbiorów*, Łódź 2016.
- Medwin T., *The life of Percy Bysshe Shelley*, Londyn 1847.
- Mikhael M., Siva C., *“Dialogue Between Franklin and the Gout” Reexamined*, „Clinical Medicine & Research” 2023, 21 (4), s. 196-200.
- Natanson W., *Percy Bysshe Shelley*, Kraków 1926.
- Oldfield S.J., *Running Pedestrianism in Victorian Manchester*, „Sport in History”, 2014, nr 34 (2), s. 223-248.
- Olivera-Betrán J., Torreadella-Flix X., *Del sport al deporte. Una discusión etimológica, semántica y conceptual en la lengua castellana*, „Revista Internacional de Medicina y Ciencias de la Actividad Física y el Deporte”, 2015, 15 (57), s. 61-91.
- Petzold E., *Fürst Hermann v. Pückler-Muskau in seinem Wirken in Muskau und Branitz*, Leipzig 1874.
- Petzold E., *Książę Hermann von Pückler-Muskau*, tłum. J. Sełewska, Ścinawka Górna, Chociebuż, 2024.
- Podhajecka M., *A History of Polish-English/English- -Polish Bilingual Lexicography (1788-1947)*, Opole 2016.
- Podhajecka M., *Erazm Rykaczewski's A Complete Dictionary English and Polish ... (1849): Uncovering the Compilation Process*, „International Journal of Lexicography”, 2016, 29 (1), s. 1-30, <https://doi.org/10.1093/ijl/ecv024>.

- Podhajecka M., *Lektorzy języka angielskiego w międzywojniu*, Kraków 2021.
- Podhajecka M., *Podręcznik do nauki języka angielskiego Franciszka Kuszla w świetle jego biografii*, „Filologia Polska”, 2022, 8, s. 72, <https://doi.org/10.34768/fp2022a4>.
- Popowicz K., *Madame de Staël*, Warszawa 2013.
- Sissam K. (red.), *Fourteenth Century Verse & Prose*, Oxford (1964) [1921], s. 2-3.
- Słapek D., *Badacze i użytkownicy..., czyli agonistyka antyczna w polskiej refleksji naukowej* [w:] *Olimpizm polski*, red. J. Lipiec, Kraków-Warszawa 2019, s. 181-207.
- Słapek D., *Sport i widowiska w świecie antycznym*, Kraków-Warszawa 2010.
- Stoneman R., *The Alexander Romance. From history to fiction*, [w:] *Greek Fiction. The Greek Novel in Context*, red. J. R. Morgan, R. Stoneman, Londyn–Nowy Jork 1994.
- Trippin Teodor 1813-1881, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski – przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 4 (S-T), red. A. Polakowska, H. Gacowa, Warszawa 2003, s. 266-267.
- Ulmer A., Koptoń-Rynec I., *Politechnika Warszawska: historia i tradycja w zarysie*, Warszawa 2023.
- Wielka Encyklopedia PWN, t. 25, Warszawa 2004.
- Wilkinson B., *The Later Middle Ages in England, 1216–1485*, Londyn (2013) [1969].
- Ziółkowska T., *Początki sportu jeździeckiego w Wielkopolsce*, „Przegląd Wielkopolski”, 1989, 3, s. 40-46.



